# 28 marca. O. Jacek Salij OP komentuje Ewangelię

*(Oz 14, 2-10)*

**(Oz 14, 2-10)**

Tak mówi Pan:
«Wróć, Izraelu, do Pana, Boga twojego, upadłeś bowiem przez własną swą winę. Zabierzcie z sobą słowa i nawróćcie się do Pana! Mówcie do Niego: „Usuń cały grzech, a przyjmij to, co dobre, zamiast cielców dajemy Ci nasze wargi. Asyria nie może nas zbawić; nie chcemy już wsiadać na konie ani też mówić: nasz boże do dzieła rąk naszych. U Ciebie bowiem znajdzie litość sierota".
Uleczę ich niewierność, szczodrze obdarzę ich miłością, bo gniew mój odwrócił się od nich. Stanę się jakby rosą dla Izraela, tak że rozkwitnie jak lilia i jak topola zapuści korzenie. Rozwiną się jego latorośle, będzie wspaniały jak drzewo oliwne, woń jego będzie jak woń Libanu.
I wrócą znowu, by usiąść w mym cieniu, i zboża uprawiać będą, winnice sadzić, których sława będzie tak wielka, jak wina libańskiego. Co ma jeszcze Efraim wspólnego z bożkami? Ja go wysłuchuję i Ja na niego spoglądam, Ja jestem jak cyprys zielony i Mnie zawdzięcza swój owoc. Któż jest tak mądry, aby to pojął, i tak rozumny, aby to rozważył? Bo drogi Pańskie są proste; kroczą nimi sprawiedliwi, lecz potykają się na nich grzesznicy».

**(Ps 81 (80), 6c-8a. 8b-9. 10-11b. 14 i 17 (R.: por. 11a i 9a))**

Ja jestem Bogiem, słuchaj mego głosu

Słyszę słowa nieznane:
«Uwolniłem od brzemienia jego barki,
jego ręce porzuciły kosze.
Wołałeś w ucisku, a Ja cię ocaliłem.

Ja jestem Bogiem, słuchaj mego głosu

Odpowiedziałem ci z grzmiącej chmury,
doświadczyłem cię przy wodach Meriba.
Słuchaj, mój ludu, chcę cię napomnieć,
obyś Mnie posłuchał, Izraelu!

Ja jestem Bogiem, słuchaj mego głosu

Nie będziesz miał obcego boga,
cudzemu bogu nie będziesz się kłaniał.
Ja jestem Panem, Bogiem twoim,
który cię wywiódł z ziemi egipskiej.

Ja jestem Bogiem, słuchaj mego głosu

Gdyby mój lud Mnie posłuchał,
a Izrael kroczył moimi drogami,
jego bym karmił wyborną pszenicą
i sycił miodem z opoki».

Ja jestem Bogiem, słuchaj mego głosu

**Aklamacja:**
Pan mówi: Nawracajcie się,
bliskie jest królestwo niebieskie.

**(Mk 12, 28b-34)**

Jeden z uczonych w Piśmie podszedł do Jezusa i zapytał Go: «Które jest pierwsze ze wszystkich przykazań?»
Jezus odpowiedział: «Pierwsze jest: „Słuchaj, Izraelu, Pan Bóg nasz jest jedynym Panem. Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą”. Drugie jest to: „Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego”. Nie ma innego przykazania większego od tych».
Rzekł Mu uczony w Piśmie: «Bardzo dobrze, Nauczycielu, słusznie powiedziałeś, bo Jeden jest i nie ma innego prócz Niego. Miłować Go całym sercem, całym umysłem i całą mocą i miłować bliźniego jak

siebie samego znaczy daleko więcej niż wszystkie całopalenia i ofiary». Jezus, widząc, że rozumnie odpowiedział, rzekł do niego: «Niedaleko jesteś od królestwa Bożego». I nikt już nie odważył się Go więcej pytać.

**Komentarz:**

Pytanie o pierwsze ze wszystkich przykazań zostało postawione Panu Jezusowi w dobrej woli. Jakiś uczony wysłuchał z aprobatą Jego odpowiedzi na pytanie saduceuszów na temat przyszłego zmartwychwstania, i podszedł do Niego ze swoim pytaniem. Dowodem, że Jego odpowiedzi słuchał z otwartym sercem, jest to, że sam zaczął kontynuować wyjaśnienie w duchu nadanym przez Pana Jezusa.

Tak jest zawsze ze słowem Bożym. Kto wchodzi w nie z wiarą, ono ogarnia go swoim światłem i życiem. Wtedy człowiek przekonuje się, że słowa i zdania Pisma Świętego jedynie sygnalizują niewyczerpane bogactwo słowa Bożego. Kościół czerpie z tego bogactwa już dwa tysiące lat i wciąż odkrywa w nim treści poruszające głębią i świeżością.

Słuchając z ust Pana Jezusa dobrze sobie znanego przykazania miłości Boga i bliźniego, ów uczony może po raz pierwszy w życiu to przykazanie zrozumiał. Zobaczył z całą oczywistością, że największe dokonania i ofiary nic nie znaczą, jeśli nie płyną z kochającego serca. A z drugiej strony, kto naprawdę kocha Boga, to choćby był kimś umysłowo upośledzonym i niezdolnym przyczyniać się do rozwoju Bożej sprawy, może jest bliżej królestwa Bożego niż wielu jego aktywnych pracowników.

*o. Jacek Salij OP*